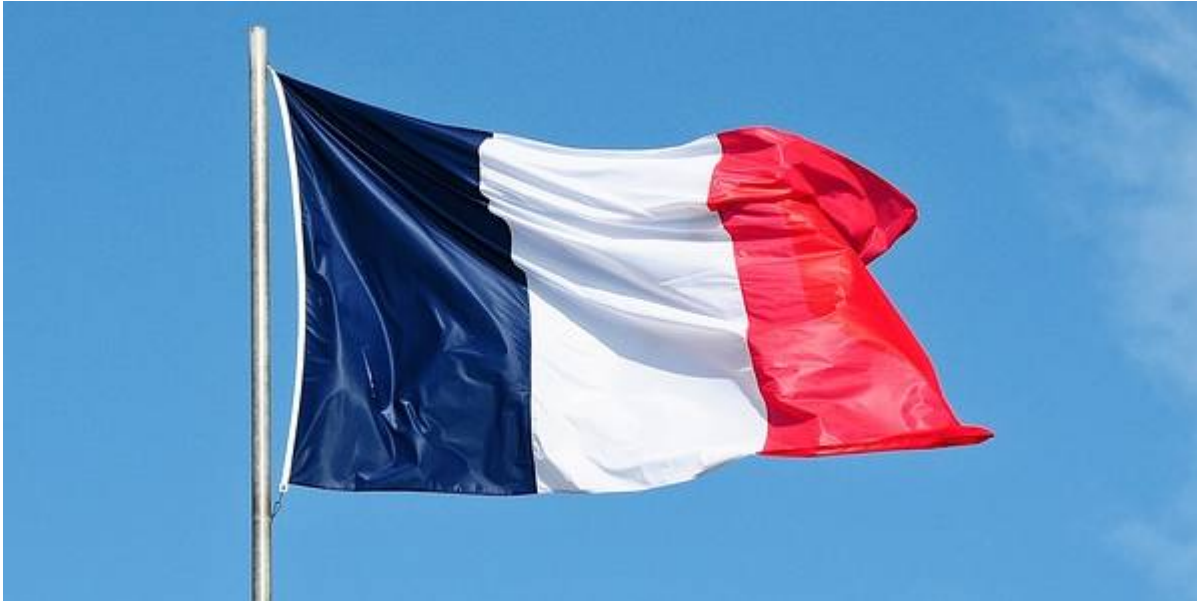


Europa powinna stać się „imperium”

14 listopada 2018

Minister finansów Francji wezwał Europę, by stała się „imperium”, aby mogła lepiej konkurować ze Stanami Zjednoczonymi i Chinami.



Twierdząc, że „potrzeba odwagi, by stanąć na drodze rządu” Donalda Trumpa, Bruno Le Maire powiedział gazecie „Handelsblatt”, że „Europa nie powinna już bać się używać swojej władzy i powinna stać się imperium pokoju”. „Mówię o pokojowym imperium, które jest państwem konstytucyjnym” – dodał.

Oświadczenie Le Maire jest zgodne z wezwaniem francuskiego prezydenta Macrona, by stworzyć „prawdziwą europejską armię”, aby przeciwstawić się rosyjskim zagrożeniom i zmniejszyć zależność od USA.

Podczas niedawnego stulecia rozejmu w Paryżu Macron wezwał także światowych przywódców do odrzucenia nacjonalizmu, twierdząc, że jest on „zdradą patriotyzmu”. Biorąc pod uwagę sytuację wewnętrzną we Francji, może być wskazane, aby Le Maire i Macron skupili się na problemach swojego kraju.

W wywiadzie opublikowanym w zeszłym miesiącu były minister spraw wewnętrznych państwa ostrzegł, że w ciągu pięciu lat masowa imigracja może doprowadzić do załamania społecznego. „Społeczności Francji coraz bardziej angażują się w konflikty, które stają się bardzo brutalne” – powiedział Gérard Collomb, zgadzając się z przeprowadzającym wywiad, że istnieje obawa o jakąś formę załamania społecznego, takiego jak rozłam kraju lub secesja.

„Ile mamy czasu, zanim będzie za późno?” – dziennikarz zapytał Collomba, na co odpowiedział: „Nie chcę wywoływać strachu, ale myślę, że zostało bardzo mało czasu... Trudno to oszacować, ale ja powiedziałbym, że w ciągu pięciu lat sytuacja może stać się nieodwracalna. Tak, mamy pięć, sześć lat, aby uniknąć najgorszego.”

Niepowodzenie prezydenta Macrona w radzeniu sobie z islamskim ekstremizmem i napięciami wywołanymi przez przemieszczające się społeczności imigrantów przyczyniły się do gwałtownego spadku zaufania w sondażach. Badanie opinii publicznej opublikowane pod koniec zeszłego miesiąca wykazało, że poparcie dla Macrona spadło o kolejne 4 punkty procentowe do zaledwie 26 procent.

Ten sam prezydent twierdził w kwietniu 2018 roku, że spodziewa się wojny domowej w Unii Europejskiej pomiędzy krajami Wschodu i Zachodu, które realizują coraz bardziej odmienną politykę. W tego typu konfliktach Europejska Armia będzie miała zupełnie odmienny charakter od zakładanego. Nie będzie ona wymierzona na zewnątrz (Chiny, Rosja, USA), ale do wewnątrz Unii, narzucając jedność kontynentu za pomocą rozwiązań siłowych. Zostało to nakreślone w oficjalnych planach J. Solany z 2016 roku.

Autorstwo: Paul Joseph Watson

Zdjęcie: [gregroose](#) (CC0)

Źródło oryginalne: PrisonPlanet.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl